

Iga i Rafa królują w Paryżu

admin · 10 października, 2020



10 października 2019 roku Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury otrzymała Olga Tokarczuk, a rok później znów Polka jest na ustach całego świata. Iga Świątek, jako pierwsza Polka została zwyciężczynią turnieju Wielkiego Szlema w grze pojedynczej. 19-latką pokonała w finale turnieju Rolanda Garrosa na korcie centralnym im. Philippa Chartier Amerykankę Sofię Kenin 6:3, 6:1.

W finale mężczyzn Rafael Nadal pokonał Serba Novaka Djokovica 6:0, 6:2, 7:5. Tym samym wygrał ten turniej po raz 13. Hiszpański tenisista wywalczył 20. wielkoszlemowy tytuł i zrównał się z rekordzistą wszech czasów wśród mężczyzn Szwajcarem Rogerem Federerem.



Pierwszy set finałowego pojedynku kobiet zaczął się znakomicie dla Polki, która prowadziła już 3:0, ale później do głosu doszła rywalka, która wyrównała stan meczu na po 3. Chwilę potem inicjatywę znów przejęła Iga. Nasza zawodniczka wyszła na prowadzenie 5:3 i serwowała, by zamknąć premierową partię. Nie wykorzystała szansy, lecz za moment zrobiła to przy podaniu Kenin.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE



W drugiej partii to Amerykanka zaczęła od przełamania. Świątek jednak błyskawicznie odpowiedziała i odzyskała kontrolę nad meczem. Wówczas lekko zdenerwowana Kenin poprosiła o konsultację medyczną i opuściła kort na trzy minuty.

– Uważam, że to była gra psychologiczna, a zrazem przerwa taktyczna ze strony urodzonej w Moskwie Amerykanki. Widać to było również z reakcji widzów – zaznaczył komentator Karol Stopa w stacji Eurosport.

Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

 **YONEX**

Zanim Kenin powróciła, Iga przez chwilę poćwiczyła serwis, by „utrzymać” gotowość do mocnego wysiłku i kontynuowania pojedynku. Od razu po wznowieniu spotkania Polka raz jeszcze odebrała serwis Sofii i poszła za ciosem. Niebawem mogła się cieszyć z historycznego sukcesu!

W pierwszej kolejności – za zgodą sędzi – Iga podbiegła do swoich bliskich i sztabu szkoleniowego, by ich wyściskać.

– To jakieś szaleństwo, każdego roku oglądałam ten turniej i patrzyłam jak Rafa podnosi puchar w geście triumfu. To niewiarygodne, ale ja jestem w tym samym miejscu – powiedziała tuż po wręczeniu pucharu Iga Świątek.

– Wielka radość, wielkie wydarzenie. Ogromny sukces polskiego tenisa, polskiego sportu. Żałuję jednego, że moja mama nie doczekała tej chwili. Iga przeszła przez cały turniej jak burza. Jedynie w pierwszym secie finałowego pojedynku była chwila zwątpienia, gdy Kenin wyrównała na po trzy – powiedział tuż po meczu Wojciech Fibak i dodał, że liczy na to, że Iga będzie tak popularna jak Robert Lewandowski

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Podopieczna Piotra Sierzputowskiego w drodze do finału nie przegrała seta i straciła zaledwie 23 gemy.

Iga Świątek to pierwsza w historii polskiego tenisa zwyciężczyni turnieju Wielkiego Szlema. Przed nią do finałów dochodziły Jadwiga Jędrzejowska (1939 rok) i Agnieszka Radwańska (2012 rok). Za zwycięstwo w Paryżu Polka zarobiła prawie 1,9 mln dolarów. Kolejne niespełna 131 tys. dolarów (do podziału) zapewnił jej półfinał debla.

Fot. Roland Garros



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/iga-swiatek-krolowa-paryza/>